Po konfiskacie nakład drugi.

Nr. 24. Rok I. **Kraków, Sobota 27 grudnia 1930 r.** **Cena 20 gr.**

PRZEGLĄD SPOŁECZNY

Adres Redakcji i Administracji:
KRAKÓW, ULICA AMBR. GRABOWSKIEGO L. 4
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 2—3.

PISMO CODZIENNE

Prenumerata: miesięcznie zł. 4·50, tygodniowo zł. 1·10. Zagranicą miesięcznie zł. 8·50. — Konto czekowe P. K. O. Nr. 4 1.375. — Ceny ogłoszeń na ostatniej str.

Drożyzna rośnie!

Do walki o podwyżkę płac.

Drożyzna rośnie w okresie potężnego kryzysu, kiedy miljonowe masy robotnicze nie mają wprost na kęs chleba, podnoszą się ceny na **chleb** i mąkę, wzrasta **komorne;** ostatnia pożyczka zapalczana podnosi cenę pudełka **zapałek** z 7-u groszy do 10-u. W Warszawie planuje magistrat nałożenie nowego haraczu na masy pracujące w postaci podwyżki cen biletów **tramwajowych,** cen na **gaz** i liczniki gazowe. Tylko dzięki ogólnemu masowemu protestowi robotników i szerokich rzesz drobnomieszczaństwa udało się ostatnio **narazie** odeprzeć ten atak sanacyjno-endecko bebeesowego magistratu.

Podwyższając ceny na produkty masowej potrzeby, przerzucając w ten sposób **ciężary kryzysu** na masy spożywców, kapitał jednocześnie trąbi o potrzebie **„zniżki cen".** Prasa burżuazyjna rozpisuje się o „dodatnich rezultatach" akcji zniżenia cen we Włoszech, w Niemczech itd. Również tą samą prawdę głosił p. min. Matuszewski. Uważając, że dowodem **„pełnego powodzenia"** polityki rządu jest wysoka w porównaniu z zagranicą cena zbóż w Polsce — jednocześnie propagował konieczność... „zniżki cen".

Kapitał mówi o „zniżce cen", a przeprowadza **zwyżkę** ich. Mówi o zniżce cen, a przeprowadza zniżkę — **płac.** Organ burżuazji żydowskiej „Chwila" otwarcie to stwierdza:

„Z zainteresowaniem należy śledzić wykonanie planu... obniżki płac i poborów w całych Włoszech. Gdyż nie tyle zwycięskie przeprowadzenie wyborów, ile zwycięskie przeprowadzenie eksperymentu na aparacie, na którym władza się opiera, świadczy o istotnej sile rządu."

„Z zainteresowaniem śledzić" — bo jak się uda, to trzeba robić to samo: „z ziemi włoskiej do Polski" niech idzie ogólna zniżka płac. Szczególnie znamienne jest ostatnie zdanie, mówiące o względnej łatwości „zwycięskiego przeprowadzenia wyborów", a **trudności przeprowadzenia** „eksperymentu" na „aparacie" wytwórczym, na którym opiera się kapitalizm — tj. na **klasie robotniczej.** Robotnicy **zwartym frontem** stawiają czoło coraz bardziej wzmagającemu się atakowi kapitału na poziom płac, robotnicy walczą o **podwyżkę płac,** przeciw **wzrostowi cen,** przeciw **drożyźnie.**

Widzą to kapitaliści. I stąd ta modlitwa „Chwili" do „silnego rządu". Ten silny rząd ma przeprowadzić nakreślony program, a wtedy „opozycja" wykreśli z rachunku sanacji wiele żalów i pretensyj.

„Program" byłby na najlepszej drodze, gdyby...

Gdyby klasa robotnicza była bezwolnym i bezsilnym królikiem laboratoryjnym dla kapitalistycznych „eksperymentów".

Sanacyjno - endecko - sjonistyczni kapitaliści przekonają się wkrótce, że pomimo „jedynkowych" wyborów i dobrych włoskich wzorów w Polsce „niema jeszcze tak dobrze".

Sąd okręgowy w Krakowie Wydział IV. postanowieniem z dnia 16 b. m. Sygn. IV. Pr. 133/30. uchylił konfiskatę zamieszczonych w n-rze 17 naszego pisma **okrzyków posłów antyfaszystowskich podczas otwarcia sejmu:**

Kryzys gospodarczy w Polsce

wzrósł znacznie w listopadzie — stwierdza to nawet Bank Gospodarstwa Krajowego

Ostatnie sprawozdanie rządowego Banku Gosp. Kraj. w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą światową:

„Pogłębienie się długotrwałego przesilenia ogólnoświatowego znajduje w dalszym spadku produkcji przemysłowej i obrotów handlowych. Liczba bezrobotnych osiągnęła niebywały dotąd poziom, dochodząc do 18 milj. w świecie". (Faktycznie cyfra bezrobotnych wynosi 25 miljonów.—„Przegl. Społ.").

O położeniu gospodarczem w Polsce mówi sprawozdanie:

„W listopadzie rozmiary wytwórczości przemysłowej i obrotów towarami, pod wpływem czynników sezonowych oraz **dalszego zaostrzenia się międzynarodowej sytuacji gospodarczej** doznały ponownie ograniczenia, spowodowanego również w pewnym stopniu **pogorszeniem na rynku pieniężnym w Polsce."**

Okres sprawozdawczy wykazał wzrost **protestów weksli rolniczych.**

Wytwórczość górniczo-hutnicza zmalała. Wskutek **spadku zbytu na rynku krajowym** oraz **obniżenia się eksportu** wydobycie węgla kamiennego było mniejsze. Również huty żelazne **pod wpływem spadku zamówień krajowych** oraz **trudności eksportowych** zmniejszyły **wytwórczość.** Również przemysł **metalowo-maszynowy ograniczył** pracę, nie posiadając dostatecznych zamówień.

W przemyśle **przetwórczym spadek zatrudnienia** nastąpił **w fabrykach wyrobów włókienniczych.** Podobnie w przemyśle **chemicznym zmniejszyły się obroty i stan zatrudnienia. Przemysł** mineralny zakończył produkcję tegoroczną z dość **dużemi zapasami.**

Obroty handlowe na rynku wewnętrznym osłabły. Skurczyły się również obroty handlowe Polski z zagranicą. Szczególnie silnie obniżyła się ub. m. **wartość przywozu."**

Nawet z tego oficjalnego komunikatu jasno i wyraźnie widać, że kryzys coraz bardziej się pogłębia, coraz bardziej przybiera charakter katastrofy gospodarczej bankrutującego kapitalizmu. A więc wszystkie przedwyborcze obiecanki sanacji, jak uprzednio wskazywaliśmy, okazały się bańkami mydlanemi.

Demonstracje bezrobotnych

Żądają pracy i chleba

W tych dniach przed gmachem magistratu w **Tomaszowie** Mazowieckim zebrał się tłum **bezrobotnych,** żądając pracy. Magistrat odmówił. Tłum jednak **nie chciał się rozejść.** Wezwano policję. **Przyszło do starcia.** Policja szarżowała i rozpędziła demonstrantów.

Podobne demonstracje odbyły się **w Piotrkowie i w Kaliszu.**

Demonstracje strajkujących piekarzy warszawskich

W sobotę wieczór ruszył pochód złożony z **kilkuset** robotników z Nowolipek na Karmelicką. Policja rozpędziła demonstrantów i **aresztowała dwóch robotników.**

REDUKCJE

W czasie od świąt Bożego Narodzenia do 15 stycznia w hutach śląskich ma być **unieruchomiony szereg oddziałów** z powodu braku zamówień. Stanąć mają przedewszystkiem **walcownie w Hucie Pokoju, Bismarcka i w Hucie Falwa.** Równocześnie **zapowiedziane są nowe redukcje** wielu robotników i urzędników.

Lekką ręką wyrzucają kapitaliści robotników na głód i nędzę.

Magistrat warszawski likwiduje warsztaty reperacyjne

Wobec braku pracy warsztaty reperacyjne straży ogniowej (które pracowały także dla wolnego rynku) mają być w najbliższym czasie zlikwidowane. Straci pracę **kilkudziesięciu** etatowych i nieetatowych robotników miejskich.

Na magistrackich stacjach werbunkowych

Codziennie nad ranem zbierają się na warszawskich magistrackich punktach, gdzie są werbowani robotnicy do sprzątania obfitego śniegu z ulic, **tysiące bezrobotnych,** z których **zaledwie garstka jest przyjmowana** do pracy.

Robotnicy żądają **przyjęcia wszystkich do pracy** i na tem tle doszło ostatnio do zatargów i demonstracyj.

Rząd ustawowo wprowadza 12-godzinny dzień pracy dla służby domowej

W najbliższym czasie ma stanąć na porządku dziennym sejmu **rządowy projekt** ustawy o służbie domowej. Przewiduje on 12-godzinny dzień roboczy, a 6-godz. — w niedzielę i święta. Pozatem mają być wprowadzone **książeczki sprawowania się,** by w ten sposób wzmocnić zależność służby domowej od „państwa".

Oferta Schneidera

największego fabrykanta broni i amunicji

W Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja z przedstawicielami finansowego konsorcjum francuskiego **Schneider Greusot,** oraz **Banque de Pays Nord,** poświęcona omówieniu oferty złożonej przez wymienione konsorcjum na dokończenie budowy **magistrali węglowej Śląsk — Gdynia.**

W najbliższych dniach rozpoczną się w Ministerstwie Komunikacji dalsze konferencje, poświęcone szczegółowemu omówieniu warunków zawartych w złożonej ministerstwu propozycji konsorcjum francuskiego, a przewidujących także dzierżawę tej linji.

Czem jest koncern Schneidera? To francuski Krupp. W jego rękach znajdują się **największe francuskie fabryki broni i amunicji.** Jego potęga wyrosła **podczas wojny z krwi miljonów robotników i chłopów,** broczących na wszystkich frontach świata.

Czem jest linja Górny Śląsk — Gdynia? To **nietylko** droga ekspansji gospodarczej. Fabrykant broni nie nadarmo koło niej się krząta!... Jak już donosiliśmy, dyrektorem odcinka północnego tej kolei jest generał Le Rau, znany z militarnych sojuszów antysowieckich.

Po „pacyfikacji"

Głosy prasy sanacyjnej

Pomimo urzędowych zapewnień o dokonanej już „pacyfikacji" województw zachodnio-ukraińskich, prasa sanacyjna nie przestaje zamieszczać notatek, rzucających dość szczególne światło na wyniki akcji „pacyfikacyjnej".

Oto garść informacji, zaczerpniętej z prasy sanacyjnej z pierwszych dni grudnia:

„Znowu odżywa działalność wywrotowa".

Pod takim nagłówkiem umieszcza „Ilustr. Kurjer Codzienny" z dnia 3 grudnia, notatkę swego lwowskiego korespondenta o dokonanym pod Stryjem zamachu na przewody elektryczne o wysokiem napięciu, idące z elektrowni stryjskiej do Borysławia. Naskutek zamachu nastąpiło krótkie spięcie i wyłączenie prądu na linji Stryj—Borysław. — „Il. Kurjer Codz." stwierdza, że: „sporadyczne wypadki podpaleń zdarzają się w dalszym ciągu".

Samozapalne materjały agitatorów. Tenże „Il. Kurjer Codz." donosi, że w Ostrowcu pow. lwowskim podpalono przy pomocy chemicznych samozapalnych materjałów zagrodę stróża gminnego Chomicza, znienawidzonego przez „agitatorów ukraińskich".

Znieważenie godeł państwowych.

Lwowska „Chwila" z dnia 7 grudnia donosi, że nieznani sprawcy dostali się do budynku szkoły powszechnej w Szczercu, zerwali w całej szkole godła państwowe i wyrzucili z poszczególnych klas portrety prezydenta Rzplitej i marszałka Piłsudskiego. Na ścianach sprawcy pozostawili napisy antypaństwowe w języku ukraińskim.

Sąd okręgowy Wydział IV karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu 20 grudnia 1930 r. po wysłuchaniu zdania Prokuratora Sądu Okręgowego wydał następujące p o s t a n o w i e n i e: Zatwierdza się po myśli § 489 austr. pr. k. zarządzoną przez Prokuratora Sądu okręgowego w Krakowie dnia 16. XII. 1930 r. a wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie w dniu 16. XII. 1930 r. konfiskatę czasopisma „Przegląd Społeczny" Nr. 20 z daty 16. XII. 1930 r. z powodu treści artykułów zamieszczonych 1) na stronie 1-ej p. t. „Zwycięski strajk robotników piekarskich" od słowa „niebywałego" do słów „policyjno-fabrykanckiego", 2) na stronie 3-ej p. t. „Uchwała II Kongresu pracujących kobiet niemieckich" od słów „w płomiennem oburzeniu" do słów „przez rozstrzelanie", 3) na stronie 4-ej p. t. „Jak robiono wybory w naszym okręgu?" od słów „Policja, rezerwiści" do słów „kolporterów numerków", 4) na stronie 4-ej p. t. „Masowy najazd policji na wieś w chrucieszow" od słów „represje ze" do słów „200 ludzi", 5) na stronie 2ej p. t. „Pierwsze wiece posłów bloku antyfaszystowskiego" od słów „przeciwko faszyzmowi" do słów „i socjalfaszyzmowi", — albowiem treść tychże artykułów zawiera znamiona występku z §§ 488. 491. 493. u. k. i art. V. ust. z dn. 17/XII. 1862. Nr. 8. Dzpp. i §§ 308. i 310. u. k. i 305. u. k. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu. Zakaz ten ma być ogłoszony w Dzienniku urzędowym, oraz w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Przegląd Społeczny". Cały nakład skonfiskowanego pisma ma być zniszczony. Natomiast **uchyla się** konfiskatę rzeczonego czasopisma z powodu treści artykułu zamieszczonego na stronie 3 p. t. „Pierwsze wiece posłów bloku antyfaszystowskiego" od słów „Pod koniec" do słów „gromkiem przez", — albowiem treść tego artykułu nie zawiera w sobie znamion jakiegokolwiek przestępstwa. Przewodniczący: S. O. M. Pilarski. Protokolant: Strawiński.

WALKA O REZERWY

W zakresie państwowej polityki skarbowej zachodzą poważne przesunięcia. Raz poraz czytamy o nowych środkach stosowanych przez ministerstwo skarbu czy przez Bank Polski. Nowe ograniczenia w udzielaniu kredytu przez Bank Polski, banki państwowe, skrócenie najwyższego terminu wekslowego z 90 dni do 75 dni — donosi prasa. Sprzedaż znacznych zapasów złota przez Bank Polski i wymiana ich na dewizy gwoli zahamowania spadku kursu złotego we wrześniu — czytamy innym razem. Zwolnienie 75-miljonowej pozostałości z pożyczki stabilizacyjnej, zużycie jej na cele kredytowo-obrotowe itd.

Wszystkie te posunięcia są niewątpliwym objawem bezpośredniego oddziaływania kryzysu gospodarczego na rezerwy skarbowe państwa. Z rezerwami temi b. krucho. Dość powiedzieć, że w ciągu roku spadły

z 520 milj. do 283 milj. zł.

Dodajmy do tego zużycie **25 milj. zł.** z pozostałości pożyczki stabilizacyjnej na kredyt dla obszarników. Podkreślamy, że rachunki skarbu w Banku Polskim spadły do **52 milj. zł.**, gdy na Nowy Rok (1930) wynosiły jeszcze **270 milj. zł.**

W ten sposób rezerwy skarbu doszły do minimum, o którem rząd przed rokiem wyraźnie oświadczył, iż dalej przekroczonem być nie może. Dalsze czerpanie z rezerw na „pomoc" dla fabrykantów i obszarników groziłoby katastrofą budżetową.

Organ „Lewjatana" pociesza się, że ten gwałtowny spadek rezerw skarbowych nie jest bezpośrednio wywołany położeniem budżetu państwowego. Lecz okazuje się, że z pozycją dochodową budżetu jest coraz gorzej. Aparat skarbowo-egzekucyjny pracuje całą siłą. Podatki duszą biedotę miast i wsi. Lecz, gdy kryzys szaleje, gdy bezrobocie ogarnia setki tysięcy, gdy nędza rośnie — wówczas kryzys musi się odbić na dochodach państwa. Z próżnego nikt nie naleje.

I rzeczywiście widzimy, że kryzys dokonał ostrych szczerbów na wpływach skarbowych.

Dane za pierwsze półrocze bież. roku budżetowego (kwiecień — wrzesień 1930) są b. pouczające. Ogółem w tym czasie dochody spadły do **1,363 milj. zł.**, gdy w r. ub. wynosiły 1,452 milj. zł. t. j. o 89 milj. zł. więcej.

Miljard trzysta sześćdziesiąt trzy miljony zł.! Wydawałoby się — niczego sobie sumka. Lecz gdy uprzytomnimy sobie, że budżet zwyczajny na rok bież. wynosi 3.000 milj. zł., wówczas pojmiemy, jak głęboki jest działanie kryzysu, który przecież zimą będzie ostrzejszy jeszcze, niż latem.

Charakterystyczne są poszczególne dane dotyczące spadku wpływów podatkowych. Podatek od cukru — mimo całej propagandy spożycia — spadł o 7 milj. zł., monopol spirytusowy o blisko 40 milj. zł. (to jest ten narodowy sposób walki z alkoholizmem), podatek przemysłowy o 24 milj. zł., koleje, które powinny wpłacić skarbowi 91 milj. zł. nie dały ani grosza, wskutek gwałtownego spadku przewozów.

To też rząd postanowił oszczędzać. Ale przeprowadzono tylko jedną zasadniczą „oszczędność" — **urzędnikom nie wypłacono zaległego jeszcze od 1928 roku dodatku mieszkaniowego.**

Jak powiedzieliśmy, cała „nadzieja" w kredytach zagranicznych. Uzyskana pożyczka, wynosząca nominalnie 32 milj. dol., a faktycznie tylko około 26 milj. stanowi kolosalne obciążenie szerokich mas (zwyżka cen zapałek, wysoki procent, ograniczenie produkcji zapałczanej), lecz nie przynosi i nie może przynieść istotnej zmiany. Przy ucieczce kapitałów zagranicę, przy spadku dochodów skarbowych, przy fatalnym kursie pożyczek polskich zagranicą, przy niechęci kapitalistów zagranicznych do angażowania się w Polsce, a wreszcie przy **zasadniczej tendencji na zaostrzenie się kryzysu gospodarczego**, pożyczka zapałczana ma znaczenie jednorazowego zastrzyku, który nie rozwiązuje kwestji zagrożonych rezerw skarbowych. **Ek.**

Faszyzacja samorządów

postępuje szybko naprzód

Po ostatnim dekrecie o Kasach chorych przychodzi kolej na całkowitą faszyzację rad miejskich i gminnych. Unieważnianie list antyfaszystowskich, rozwiązywanie rad i ustanowienie komisarzy — to jeszcze mało. Gdynia otrzymała **„Radę" mianowańców** rządowych. Podobna reforma, idąca w kierunku całkowitego uzależnienia władz samorządowych od administracyjno-państwowych, ma być przeprowadzona także w **Warszawie.** Ogólna Rada Miejska ma być rozbita na Rady dzielnicowe (które oczywiście będą odpowiednio przykrojone). **Nie będzie ogólnych wyborów.** Co dwa lata ustępuje 1/3 radnych i wybiera się na ich miejsce zastępców. Nad temi Radami dzielnicowemi czuwać będzie Senat Stołeczny, którego przewodniczącym ma być **wojewoda grodzki.** Przewodniczącymi magistratów dzielnicowych będą **starostowie.** Jak to wszystko jest podobne do włoskich wzorów z prefektami, mianowanymi przez „Il Duce".

A **gminy wiejskie?** One iść muszą na rękę rządowej polityki **komasacyjnej, parcelacyjnej i likwidacji serwitutów.** Muszą iść na rękę władzom przy budowie **dróg strategicznych** za pomocą **szarwarków.** Ich rola znacznie wzrosła, **szczególnie na t. zw. kresach,** gdzie wyżej wskazana „twórczość radosna" musi pójść w parze z „pacyfikacją" i z działalnością „ekspedycyj karnych".

Wobec tego wojewoda wołyński rozwiązał rady gminne we Włodzimierzu, Lubomli i Olyce za nieudolność w wykonywaniu swoich zadań, za niewłaściwe prowadzenie gospodarki, za tarcia w łonie rady, które pogarszają stan finansowy samorządów.

Krótko a jakże wymownie. Nowe wybory do tych rad **usanują całkowicie.** W tych okręgach przecież jawnie i z muzyką wszyscy głosowali na jedynkę!

A więc — całkowite sfaszyzowanie samorządów, całkowite podporządkowanie organom rządowym.

Dla kogo są pieniądze?

Ministerstwo skarbu **zgodziło się na przedłużenie premij eksportowych dla przemysłu na dalszych 6 miesięcy.**

RZĄD POMAGA.

Wobec ciężkiej sytuacji finansowej w szeregu miast jak Częstochowa, Piotrków, Radom i Lublin, niemożliwe jest wpłacenie rat rocznych od pożyczek, które miasta te zaciągnęły od firmy „Ulen et Company". Ministerstwo skarbu postanowiło przyjść zarządom tych miast z pomocą finansową, która wyraża się w sumie 3,700.000 zł. Wpadnie ona bez reszty do kieszeni Ulena.

Obszarnicy górą!

Rząd przeznaczył z sumy 25 miljonów złotych, zwolnionych z rezerwy skarbowej, 10 miljonów zł. do zasilania kredytami życia gospodarczego. Jak już donosiliśmy poprzednio, **kwota 15 milj. zł.**, pochodząca z tego źródła została poprzednio oddana do dyspozycji **Państwowego Banku Rolnego, który przeznaczył ten nowy kredyt dla rolnictwa.**

Obecnie zapadła decyzja, że te 10 miljonów też będą częściowo użyte na cele przemysłowe rolnictwa. Statystyka wykazuje, że z kredytów Państwowego Banku Rolnego korzystają w 90-ciu paru procentach obszarnicy i kułacy.

Krwawe walki w Hiszpanji nie ustają

39 zabitych — 160 rannych

Według oficjalnych obliczeń — w walkach ulicznych pomiędzy robotnikami a bandami policyjnemi i żandarmskiemi padło po obu stronach **39 zabitych i 160 rannych.**

Walki uliczne w Aspe.

W mieście Aspe doszło znowu do krwawych walk ulicznych między grupami powstańców a wojskiem, które podobno zwyciężyło.

Ucieczka republikańskich „wodzów".

Szereg przywódców republikańskich, między innymi znany akrobata lotniczy Franco, dali nura zagranicę, gdy masy pracujące broczyły krwią na ulicach miast Hiszpanji. Do tych dołącza się teraz cała galerja „bohaterów", którzy starali się skierować rewolucyjne wrzenie mas przeciw faszystowskiej dyktaturze, w łożysko walki o burżuazyjną republikę. Tam, zagranicą, czekać mają na łaskę monarchy.

Socjalfaszystowski rząd Mac Donalda likwiduje prawa robotników do strajku

Socjalfaszystowski rząd Mac-Donalda wniósł do parlamentu projekt ustawy, według której każdy strajk ekonomiczny, solidarnościowy i wreszcie akcja zbierania składek na rzecz strajkujących, trzeba będzie uprzednio zalegalizować u władz.

Oznacza to całkowitą likwidację prawa do strajku.

Tak więc zbroczony krwią mas hinduskich imperjalistyczny rząd Mac-Donalda usiłuje sfaszyzować ruch robotniczy w Anglji. Robotnicy angielscy odeprą ten nowy atak socjalfaszystów.

Z głodu i nędzy

Berlin PAT. W sobotę wieczór przed halami targowemi w dzielnicy robotniczej Moabit zebrał się tłum manifestantów, wznosząc okrzyki „Głód, głód!" i domagając się żywności. Jeszcze przed przybyciem policji tłum rzucił się na jeden ze składów. Steroryzowani kupcy zaczęli rozdawać manifestującym towary żywnościowe. Podobny wypadek wydarzył się przed małemi halami targowemi przy Friedrichsstrasse. Policji udało się rozproszyć manifestantów.

Wyścig pracy i... krwi

ZDERZAKI WAGONÓW ZMIAŻDŻYŁY GŁOWĘ KOLEJARZOWI.

Na linji Stryj—Nowy Zagórz na stacji Ustrzyki wykoleił się wagon towarowy podczas przetaczania na boczny tor.

Przetokowy Piotr Rabieja dostał się między zderzaki wagonów, które **zmiażdżyły mu głowę.** Śmierć nastąpiła natychmiast.

WIELKA KATASTROFA BUDOWLANA W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

W Król. Hucie wydarzyła się wielka katastrofa budowlana. Mianowicie przy odnawianiu kina Apollo przy ul. Wolności **zawaliło się rusztowanie. Z drugiego piętra spadło 4 robotników.** Z pod gruzów wyciągnięto wszystkich ciężko rannych.

ŚMIERĆ WSKUTEK EKSPLOZJI KOTŁA.

Stefan Kmić, ślusarz państwowej fabryki związków azotowych w Mościcach, uległ tragicznemu wypadkowi wskutek eksplozji kotła z karbidem. Poniósł on śmierć na miejscu. **Siła wybuchu urwała mu głowę.**

CIĘŻKO POPARZONY.

W Warszawie przy ulicy Miłej 65 został przy pracy ciężko poparzony robotnik Kuper.

Coraz więcej ich tonie

w błocie afery Oustrica

Afera Oustrica pochłania coraz więcej ofiar. Sypią się nawzajem. **181 bankierów** paryskich znajduje isę w stanie oskarżenia, z tych 35 znajduje się w więzieniu. Niema obawy. Nic groźnego im się nie stanie. Stracą tylko swoje oszczędności właściciele drobnych kont w zbankrutowanych bankach. Za bankierami stoją najtężsi mężowie polityczni francuskiej burżuazji, którzy pobierali, pobierają i pobierać będą ogromne wprost łapówki, sięgające za jeden „seans" **do 1/2 miljona franków,** Próbują ich **wybielać** naturalnie... socjaliści z panem Renaudel na czele. Na komisji śledczej oświadczył on, że nie znalazł dokumentów, któreby pozwalały podawać w wątpliwość lojalność i uczciwość Tardieu. W tem zacieraniu śladów jest i inna przyczyna.

Oto znany dziennikarz burżuazyjny Aymard stwierdza dokumentami, że ten sam Oustric starał się w firmie samochodowej Peugeot **o posadę dla... syna Bluma,** wodza francuskich socjalistów. I to nie o zwykłą posadę, ale o synekurę finansową.

Cały obóz burżuazyjny, od prawa do lewa cuchnie od **stóp do głowy** krachem koncernu Oustrica.

Zewsząd i o wszystkiem

Redukcje płac w Bielgji. Redukcja płac robotniczych w Belgji objęła wszystkie gałęzie wytwórczości. I tak w przemyśle górniczym obniżono płace o 9%, w przemyśle szklanym — 5%, w przemyśle włókienniczym — 5%, w przemyśle żelaznym — 3,5%.

Spadek wydobycia węgla. Światowe wydobycie węgla kamiennego w pierwszem półroczu r. b. wynosiło ogółem 586.600 tys. ton wobec 614.500 tys. ton w analogicznym okresie 1929 r. Spadek wynosi zatem 27.900 tys. ton, czyli 4.5 proc.

Kryzys w kolejnictwie. Koleje wykazały spadek dochodowości, przybierający największe rozmiary w Stanach Zjedn., gdzie wynosi on od 11% do 19%. W Europie największy spadek dochodów mają Niemcy (12%) i Czechosłowacja (10%).

Rewolucyjni marynarze niemieccy... w obronie Z. S. R. R. Marynarze niemieccy, zebrani w Hamburgu, powzięli doniosłą rezolucję, iż w razie konfliktu zbrojnego między Rosją sowiecką a Polską i państwami bałtyckiemi, **nie dopuszczą transportów broni i amunicji do tych państw przez Morze Bałtyckie.**

Bojowa postawa bezrobotnych w Gdańsku. W związku ze wzrostem bezrobocia oraz w wyniku niezmiernie **intensywnej akcji partji** komunistycznej, daje się zauważyć wśród robotników gdańskich **silne wrzenie.**

W ostatnich dniach odbył się szereg **demonstracyj** na państwowych urzędach pracy. **Na święta są zapowiadane wielkie wystąpienia uliczne bezrobotnych.** Policja już się do nich szykuje.

Walki mas indyjskich przeciw imperjalizmowi angielskiemu. Donoszą z Bombaju, że w ciągu soboty i niedzieli trwały tam poważne rozruchy. Policja, nie będąc w stanie opanować zamieszek, była zmuszona wezwać do pomocy wojsko.

Klasowe walki robotników w Palestynie. Ż. A. T. donosi z Palestyny. Prasa palestyńska wyraża obawę z powodu naprężonej sytuacji wśród robotników żydowskich na plantacjach pomarańcz. Gazeta „Dawar" pisze, że **robotnikom żydowskim w Palestynie grozi nędza** i nawołuje sjonistyczne organizacje palestyń., ażeby „wykorzystali cały swój wpływ, celem zapobiegania ruchowi, który spowodować może poważne następstwa.

Następna depesza Ż. A. T. przynosi wiadomość, że w Nes-Gon przyszło do demonstracji **żydowskich robotników, którzy żądają pracy i chleba. Demonstranci nie zatrzymali się przed naporem policji, która dała kilka strzałów.** Wybito szyby w domach żydowskiej burżuazji. Policja nie zdołała nikogo aresztować.

Trzecia wreszcie depesza Ż. A. T. wyjaśnia, że właściciele plantacyj pomarańcz chcą obniżyć płace robotnicze z 4 na 3 szylingi, czemu się jednak robotnicy zdecydowanie przeciwstawiają.

„PRZEGLĄD SPOŁECZNY" konfiskuje się tak, abyśmy jak największą stratę ponieśli — prenumerujcie, kolportujcie, rozpowszechniajcie swoje pismo

Dwa bieguny

Ameryka — ZSRR.

Kryzys w Stanach Zjednoczonych przybiera coraz większe rozmiary. Oto według „The Financiel News" w ciągu pięciu dni od 17 do 22 listopada, w południowiowych i środkowych okręgach Stanów Zjednoczonych, ogłosiło niewypłacalność **sto dziesięć** banków, a w ciągu tylko jednego dnia, a mianowicie w czwartek 20 listopada zbankrutowało 20 banków, a następnego dnia t. j. w piątek — 12 banków. Wprawdzie nawet w t. zw. normalnych warunkach zdarzają się bankructwa banków prowincjonalnych, nigdy jednak dotychczas liczba bankructw nie osiągnęła tak rekordowej liczby. Mimo optymistycznych zapowiedzi Hoovera i niektórych ekonomistów burżuazyjnych poprawa, której termin jest ciągle odkładany, nie następuje. O pięciu kryzysu świadczy najdobitniej liczba bezrobotnych, których jest w Stanach Zjednoczonych **8 miljonów.** Dla charakterystyki podajemy kilka cytat z prasy budżuazyjnej.

Ameryka

WYCOFUJĄ OSZCZĘDNOŚCI Z BANKÓW.

„W Stanach Zjednoczonych trwa dalej wycofywanie na wielką skalę wkładów oszczędnościowych (z banków) prowincjonalnych, przez ogarniętą **paniką publiczność.** W dniu 15 bm. znowu trzy mniejsze banki prowincjonalne musiały zawiesić wypłaty.

Suma wkładów w jednym z nich, State Bank of Eroy (Wisconsia), dochodziła do pół miljona dolarów." (IKC).

HANDEL SIĘ KURCZY.

„Dane opublikowane przez Departament Handlu wskazują na ogromne zmniejszenie się handlu zagranicznego Stanów Zjedn. Obrót w ciągu ostatnich 11 miesięcy osiągnął po stronie eksportu 3.568.483.000 dol., po stronie zaś importu 2.853.336.000 dolarów, podczas gdy w r. ub. eksport w tym samym okresie czasu wynosił 4 miljardy 824.333.000 dol., import zaś 4 miljardy 089.552.000 dol. W listopadzie import osiągnął najniższy poziom, nienotowany od r. 1922." (Gazeta Polska)

FABRYKI MILKNĄ — MILJONY ROBOTNIKÓW NA BRUK. ZAMKNIĘCIE ZAKŁADÓW FORDA.

„Praca w wszystkich zakładach Forda zosta.a wstrzymana na czas nieograniczony. Zaznaczyć należy, że zakłady Forda w ostatnich trzech miesiącach pracowały zaledwie trzy dni w tygodniu." (Kurjer Poranny)

BANKRUCTWA NA BILJON DOLARÓW.

„Zostało stwierdzone, że bankructwa w Stanach Zjednoczonych w ciągu r. 1929 pociągnęły za sobą niewypłacalność w wysokości jednego biljona dolarów." (Kurjer Poranny)

DYREKTORZY KRADNĄ.

„Jeden z dyrektorów Guarantee Building Loan Association w Hollywood sprzeniewierzył 8 mil. dolarów. Popełnił samobójstwo kasjer wielkiego banku West Springfield Trust Cy. Powodem samobójstwa ma być defraudacja kilku miljonów dolarów. Depozytarjusze pospiesznie wycofują swe wkłady." (Nowy Dziennik)

MIASTO BEZROBOTNYCH.

„Pomiędzy wybrzeżem ogromnego jeziora, a jedną z najpiękniejszych dzielnic rezydencyjnych, chicagoscy bezrobotni zajęli bardzo rozległy szmat gruntu niezamieszkałego i **pobudowali** tam sobie domki i szopy **wyłącznie z kawałków blachy, desek, starych cegieł, dachówek i innych śmieci, zbieranych po całem Chicago.**

REKLAMA DLA ODCIĄGNIĘCIA BEZROBOTNYCH OD WALKI.

„Pewien kupiec np. postanawia rozdarować 25 centowe monety pierwszemu tysiącowi bezrobotnych, którzy przejdą obok niego. Umieszcza się na rogu ulicy i podczas **3-ch godzin** udostępnia tysiącowi biedaków nabycie **bochenka chleba.**

Chórzystki pewnego teatru na Broadwayu zobowiązały się poświęcać każdego tygodnia jednodniowy zarobek na rzecz bezrobotnych. Dyrekcja innego znowu teatru w pewnych godzinach dnia ofiaruje bezpłatnie talerz zupy i kanapki, zgłaszającym się bezrobotnym.

Inny znów ofiaruje każdemu ze zgłaszających się bezrobotnych skrzyneczkę jabłek. Bezrobotni jabłka te sprzedają po 25 centów za sztukę, zarabiając w ten sposób po zwróceniu kosztów nabycia towaru, 2—3 dolary na skrzynce.

Myśl ta uśmiechnęła się bezrobotnym, których tysiące rozmieściło się ze swymi jabłkami po wszystkich ulicach miasta, zachwalając swój towar za pomocą lakonicznych napisów: „Bezrobotny. Kupcie jabłko" Apel ten nie pozostaje bez odpowiedzi: jabłka stały się artykułem „modnym." (IKC)

DLA BURŻUAZJI NIEMA WYJŚCIA.

„Z błędnego koła zmniejszenia płac, redukowania robotników, zastoju w przemyśle — niema wyjścia" —stwierdza „IKC.".

A ZSRR.

DRUGA TRANSSYBERJSKA KOLEJ.

„W prasie sowieckiej rozpatrywana jest zdecydowanie sprawa budowy **nowej transsyberjskiej** kolei. Ma ona posiadać 7—8000 kilometrów długości."

NIEPRZERWANY TYDZIEŃ PRACY ROBOTNICY ODPOCZYWAJĄ CO 5-ty DZIEŃ.

„Rząd sowiecki z dniem 1 stycznia 1931 r. wprowadza 5-dniowy tydzień pracy we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych Rosji sowieckiej. Dotychczas 5-dniowy tydzień pracy obowiązywał jedynie w przedsiębiorstwach państwowych." (Polonja)

BUDOWA POTĘŻNEJ RADJOSTACJI.

„W najbliższych dwu latach ma być uruchomiona w Leningradzie **radjostacja o sile 500 KW.**, która nadawać będzie swe programy w 9 językach."

CIĄGŁY WZROST HANDLU ZAGRANICZNEGO.

„W ZSRR parcuje z górą 3.000 niemieckich monterów, inżynierów, mechainków itd. Sowiety wydelegowały w październiku br. osobną komisję do przedyskutowania z Niemcami szeregu kwestyj gospodarczych. W ciągu bowiem ostatnich 5 lat stosunków handlowych Niemiec z Sowietami, wywieźli Niemcy do ZSRR towarów za **2.2 miljardy mk.**, zaś Rosja eksportowała do Niemiec za **2.4 miljardy mk.** W procencie stanowi to 3 procent ogólnego eksportu niemieckiego. a 24 procent ogólnego importu do Rosji.

Co się tyczy kwestji płatniczej. Sowiety wykupywały weksle prawidłowo." (IK)

EKSPORT ZBOŻA WZRASTA.

„W ciągu tygodnia w porcie Hull. w Anglji. wyładowano przeszło 22.000 ton pszenicy sowieckiej, w Birkenhead 15.000 ton. Avonmouth — 10.000 t., Leith — 5.000 i t. p. Dalsze liczne ładunki pszenicy są w drodze do Anglji." (Kurjer Warsz.)

ROZWÓJ KULTURY I NAUKI.

„Z Pamiru powróciła ostatnio sowiecka ekspedycja naukowa, zorganizowana przez centralny zarząd badań geologicznych. Ekspedycja przeprowadziła szczegółowe badania pokładów srebra i ołowiu w rejonie Sliguri. nadto zebrała bogate materjały etnograficzne, oraz dokumenty folklorystyczne. (Rob. 18. XII.)

W Samarkandzie w Uzbekistanie otwarto trzy wyższe szkoły, mianowicie instytut kulturv bawełny, instytut kolektywizacji rolnej i instytut medyczny. Wśród słuchaczy 80% stanowią tubylcy. (Rob.)

Jak donosi „Wieczerniaja Moskwa", odbyć się ma w Moskwie zjazd literatów, na którym mają być stworzone podstawy komunistyczne dla nowej literatury dziecięcej w Z. S. R. R.."

(Robotnik)

Kącik proletarjackiego wolnomyśliciela

„Religja — to opjum dla ludu"

(Karol Marks).

Jak donosi prasa burżuazyjna, w ZSRR.

W miarę zbliżania się świąt Bożego Narodzenia walka z religją, prowadzona na całem terytorjum ZSRR. przez Związki bezbożników i inne organizacje ateistyczne, staje się coraz intensywniejsza."

„W teatrach, cyrkach i kinach organizują się przedstawienia antyreligijne. Po wsiach krążą t. zw. lotne **„brygady kultury"**, które urządzają widowiska ateistyczne.

W miastach sowieckich odbędą się na ślizgawkach w wigilję i pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia **wielkie imprezy karnawałowe,** ośmieszające religję." (A. B. C.)

„Walka z ogłupianiem religijnem" — to hasło związku wojujących bezbożników — pisze „Czas" z 2-go grudnia.

„Szeroki front, a w jego służbie **prasa, kino, radjo, specjalne fundusze.** Potok tanich broszur. Specjalna **wystawa antyreligijna w pałacu sztuki** w Leningradzie i to wystawa pod egidą **Akademji Nauk** i Ermitażu."

Cytując sowieckich pisarzy, pisze dalej „Czas":

„Do religijnej części ludności trzeba koniecznie podchodzić **ostrożnie,** a to najłatwiej zrobić **zapomocą sztuki.** Trzeba dać wierzącemu człowiekowi **poczytać opowiadanie,** które zupełnie niepostrzeżenie **doprowadza do antyreligijnych wniosków,** zaprowadzić do teatru, gdzie będzie grana ciekawa sztuka. ale nie będzie napisane, że to rzecz antyreligijna. **Trzeba dać takie kino, gdzie nie będą pokazywać tuzina grubych i głupich popów na ekranie, ale które zaprószy iskrę wątpienia o tem, co zdawało się dotychczas człowiekowi wierzącemu niezachwianem.**"

I dalej:

„Trzeba, aby szkoła była **narzędziem wychowania natyreligijnego.** Nam trzeba, aby ucząca się młodzież otrzymywała wprost wskazówki **o klasowej istocie religji i o tem, jak wróg klasowy zużytkowuje religję".**

Gdy jednak ogłupienie religijne szkodzi gospodarce państwa robotników i chłopów, nie są wykluczone i środki administracyjne:

„Władze sowieckie zakazały wyrębu choinek na święta. Zakaz uzasadniony jest koniecznością ochrony lasów."

Gdzie są owe prześladowania? Cel międzynarodowy akcji papieskiej przeciw rzekomym „prześladowaniom" staje się jasny: Zohydzić ZSRR. w oczach mas, zorganizować je przeciw niemu. Sprawy tej się nie zasypia:

„Ks. bisk. Buczys oświadczył, że obecnie Ojciec św. pracuje nad zagadnieniem zjednoczenia kościoła wschodniego i zachodniego."

Ginący kościół wschodni — prawosławny — musi się oprzeć o ostatnią deskę ratunku — o Watykan.

Kongres międzynarodówki proletarjackich wolnomyślicieli

W połowie listopada b. r. odbył się w Bodenbach IV. Kongres **Międzynarodówki proletarjackich Wolnomyślicieli.** — Socjalfaszystowska biurokracja chciała **w dalszym ciągu wykluczyć** z międzynarodówki sekcję rewolucyjną i zlać ją z Brukselską międzynarodówką mieszczańską. Manewry te zostały jednak **udaremnione** przez rewolucyjne skrzydło kongresu z delegacją sowiecką na czele.

Nie pomogły takie kombinacje, że tej ostatniej dano zaledwie 20 mandatów na 3 i pół miljona członków, gdy niemiecka delegacja większości, opanowana przez socjalfaszystów, liczyła ich 30. Cały szereg opozycyjnych sekcyj **nie dopuszczono wogóle do obrad.** Poza tem **130 tysięcy członków wyrzucono** ze względów politycznych. Biurokraci nie chcieli dopuścić do debat nad najważniejszemi zagadnieniami, nurtującemi proletarjacki ruch wolnomyślicielski.

Z ostrem przemówieniem wystąpił Łukaczewski, jeden z kierowników sowieckiego Związku Bezbożników i zdemaskował całą rozłamową politykę przywódców socjalfaszystowskich. W imieniu większości proletarjackich organizacyj wolnomyślicielskich, liczących przeszło 4 miljony członków, składa on oświadczenie, że ten sklecony przez biurokratów kongres nie reprezentuje proletarjackiej większości międzynarodówki.

Ze śpiewem międzynarodówki opuścili salę delegaci rewolucyjni. — W godzinę później kongres został znowu otwarty przy licznym udziale delegatów z sekcyj wydalonych i publiczności. Kongres obradował nad stanem pracy w skali światowej, nad zadaniami Międz. w walce z faszyzmem, w walce o jedność prolet. wolnomyślicieli, nad zadaniami w kolonjach itd.

Proces PPS-Lewicy

(Od własnego korespondenta).

Naokoło gmachu Sądu Apelac. patrolują oddziały policji pieszej i konnej.

W drugim dniu rozprawy zabrali głos oskarżeni.

Osk. Ćwik zatrzymał się dłużej nad tem, co stanowić ma według motywów wyroku skazującego, najlepszy dowód „wywrotowego" charakteru PPS.-Lewicy, t. j. nad stosunkiem partji do wojny imperjalistycznej i ZSRR.

ZSRR. — mówił osk. Ćwik — jest doniosłem zjawiskiem historycznem. Stosunek partyj do tego zjawiska zależy od tego, czyich interesów klasowych wyrazicielem jest dana partja. Jak cały świat dzieli się na **2 klasy: burżuazję i proletarjat** tak i dwa są ustosunkowania się do ZSRR.: **burżuazyjne i proletarjackie.** PPS.-Lewica, jako organizacja proletarjacka, ustosunkowuje się do ZSRR. pozytywnie. Jeżeli pisaliśmy o tem, że ZSRR. jest jedynym krajem rob. i chł., że produkcja i dobrobyt mas tam wzrasta, to czyniliśmy to dlatego, że o tem **przekonały nas fakty.** Dlaczego PPS.-Lewica mówiła w swych okólnikach o niebezpieczeństwie wojny imperjalistycznej? Te 10 miesięcy od procesu w Sosnowcu — nagromadziły dalszą moc faktów, świadczących, że kwestja wojny z ZSRR. stoi nadal na porządku dziennym. Kryzys gospodarczy w krajach kapitalistycznych pogłębia się i zaostrzają się przeciwieństwa klasowe. Przeciwieństwo zasadnicze: nierównomierność między rozwojem sił produkcyjnych a możliwościami zbytu — przybiera charakter **katastrofalny.** Poszukując rynków zbytu, uważa burżuazja, że ZSRR. jest wymarzonym krajem dla eksploatacji i ekspansji. To jedna przyczyna, skłaniająca burżuazję do wojny. Zaostrzenie walk klasowych w krajach kapitalistycznych — to druga przyczyna.

Nawet Sąd kręgowy musiał przyznać, że postanie PPS.-Lewicy nie było dziełem jakiejś innej partji, ale **wynikło** z warunków ekonomicznych, społecznych i politycznych. I te warunki kształtowały też nasze środki działania. Ideologja PPS.-Lewicy — kończy mocnemi słowami oskarżony Ćwik — jest **ideologją klasy robotniczej.**

Następnie składa wyjaśnienia osk. Burgin, poczem zeznaje wezwany na rozprawę przez prowokatora Czumę — świadek Marjan Cendrowski z Krakowa, obecnie czł. Partji Pracy (faszystowskiej). Zeznanie jego nic nowego do sprawy nie wnosi. „Wybiela on osobę Czumy, mówi, że pracodawcy w Krakowie na petraktacjach charakteryzowali go oddawna, jako człowieka, z którym „dało się mówić".

Prokurator w swej mowie oskarżycielskiej stanął na gruncie aktu oskarżenia i motywów wyroku skazującego. które twierdzą, że PPS.-Lewica, choć jest partją legalną, stanowi w rzeczywistości przybudówkę komunistyczną, wobec czego prosi o zatwierdzenie wyroku.

Obrońcy podkreślili z naciskiem, że nie sądzieni są pojedyńczy ludzie: Ćwik, Burgin inni oskarżeni, ale **sądz się partję: PPS.-Lewicę.** Zdaniem obrony nie można PPS.-Lewicy uważać za spisek. zawiązany dla obalenia drogą gwałtowną, istniejącego ustroju państwowego, gdyż mamy tu do czynienia z masową, liczącą 25.000 czł., legalną organizacją polityczną. Ze stanowiska historycznego, prawniczego i personalnego, oskarżeni Ćwik. Burgin i inni, należący do PPS.-Lewicy, nie mogą, zdaniem obrony, odpowiadać z art. 102 k. k. Obrońca wnosi o uniewinnienie partji PPS.-Lewicy i oskarżonych jej członków, by nie wpychać olbrzymich rzesz robotniczych w podziemia nielegalności.

Przemawiał jeszcze adw. Dreszer, obrońca głównego prowokatora Czumy, „skazanego" na rok więzienia. Wskazał on, że skoro inni prowokatorzy, jak Legomski. Różycki i inni — nie byli ścigan i oskarżeni przez sąd, to i Czumy sądy ne powinny były oskarżać.

Wyrok podaliśmy w poprzednim numerze.

M. Lebied'.

Okruchy świąteczne

„Czerwony Kogut" przeciw cerkwi.

We wsi Charzy koło Brześcia nad Bugiem wybuchł w cerkwi pożar, który zniszczył ją doszczętnie. Ogień powstał z podpalenia, którego dokonał chłop Buława. Zeznał on następnie, iż podpalił cerkiew, ponieważ nie chciano mu dać rozwodu. Buława dokonał podpalenia wspólnie z Szepelukiem i Doroszczukiem. Wszystkich trzech osadzono w więzieniu.

Aresztowanie z broszurami antyreligijnemi.

W wileńskiem aresztowano dwóch ludzi. Zatrzymano przy nich cały transport ulotek i broszur antyreligijnych w związku ze świętami Bożego Narodzenia.

Precz z przesądami!

Organizacje młodzieży i związki zawodowe w Z. S. R. R. prowadzą kampanję przeciw noszeniu obrączek ślubnych, symbol niewoli małżeńskiej kobiety.

Nie potrzeba życzeń.

Minister Składkowski wydał okólnik do wszystkich urzędów, by nie nadsyłały życzeń świątecznych ani noworocznych. Poco życzenia? I tak przecież „byczo jest...!".

Brak było „posługi religijnej".

Wniosek sejmowy więźniów brzeskich zawiera taką oto pretensję: „Więźniom brzeskim odmówiono nawet posługi religijnej". „Jednak Bóg nad Brześciem czuwał", jak informuje PPSowski „Naprzód".

Podróże

Każdy z Was wie, co znaczy wędrować. Dla chleba. Ale nie tylko robotnicy wędrują. Bo i sam p. prezydent odbył ostatnio „wędrówkę" — do Spały. Do Spały pojechał również premjer Sławek. Na świąteczne wywczasy. Marsz. sejmu Switalski udał się do Krynicy. W Krynicy spędzi święta także rodzina marsz. Piłsudskiego.

A sam marsz. Piłsudski? Wiadomo: pojechał na Maderę, gdzie miljonerzy całego świata zażywają wypoczynku po wypoczynkach. Pat. dokładnie informował o wszystkich etapach podróży p. marszałka. Jak to przez całą podróż spał, a zbudził się tylko, aby pokonferować z franc. generałem Weygandem, szefem sztabu francuskiego, którego dobrze znaną rolę w antysowieckich przygotowaniach wojennych, świeżo potwierdził proces kontrrewolucjonistów z pod znaku Ramzina.

Nowy „socjalistyczny" wicekról Indji też nie pomoże

W ślad za mianowaniem przez rząd „socjalistyczny" Mac Donalda lorda Willingtona na wicekróla Indji, wzrasta wrzenie rewolucyjne szerokich mas ludowych. Bojowe demonstracje są na porządku dziennym.

Bojkot monopoli angielskich **został ostatnio zaostrzony.** W ostatnich dwóch dniach **aresztowano 60 kobiet,** ponieważ utrzymywały wartę przed rządowemi składami spirytusu i nie dopuszczały nikogo do zakupów.

29 z tych kobiet zostało dziś postawionych przed sąd i każda z nich skazana na **6 miesięcy więzienia.**

Na wiadomość o tych wyrokach **zebrały się na ulicach miasta olbrzymie tłumy** i poczęły demonstrować przeciwko wyrokowi. Rozwinął się pochód. Policja trzykrotnie szarżowała tłumy.

Z fabryk, hut i warsztatów.

Mordercza racjonalizacja w Sosnowcu.

13 bm. **spadło 3 robotników z rusztowań** budującego się tunelu przy ul. Pilsudskiego i w beznadziejnym stanie zostali odwiezieni do szpitala. Oczywiście prasa burżuazyjna przypisuje winę robotnikom. Ale w rzeczywistości rzecz ma się inaczej.

W 1927 rozpoczęto budować tunel. Budowa została oddana w ręce prywatnego przedsiębiorcy, który przyjął 10-ciu robotników, płacąc im **2,50 zł. za 16 godzin pracy.** Nie mogąc wytrzymać tej ciężkiej pracy, żaden robotnik nie chciał się zgodzić na podobne warunki, domagając się podwyżki płac i 8-mio godzinnego dnia pracy. Toby jednak „za drogo" kosztowało przedsiębiorcę. A więc przedsiębiorca sprowadził 30 rob. ze wsi, płacąc im od **1.50 zł. do 2.50 za 14-godzinny dzień pracy.**

Chłop, pracując 14 godzin dziennie, niedojadając i nie dosypiając, był pod ustawiczną groźbą wypadku.

Budowlany.

Bohaterska walka robotników piekarskich.

Jak robotnicy powinni walczyć.

PRZEBIEG AKCJI.

Strajk piekarzy trwa nadal. Zrana były nowe zderzenia między strajkującymi piekarzami a majstrami i łamistrajkami. Kilka wozów z pieczywem wywrócono.

Odbyły się również lotne demonstracje uliczne piekarzy, podczas których wołano: „śmierć prowokatorowi Wilnerowi" (perezes cechu majstrów). W dzielnicy żydowskiej daje się odczuwać brak chleba.

W podwórkach przed piekarniami tworzą się długie ogonki za chlebem. Piekarze podbili ceny: za bułkę biorą 10 gr., za chleb — 50 gr.

PROWOKACJA MAJSTRÓW.

Zarząd Zw. Zaw. Robotników Piekarskich powziął uchwałę przerwania strajku powszechnego i kontynuowania nadal akcji strajkowej rejonu Twarda—Pańska. **Dwudniowy, imponująco przeprowdzony strajk powszechny piekarzy żydowskich, był bojową odpowiedzią związku na prowokacyjne zachowanie się cechu, był demonstracją jedności robotników i dowodem ich siły i gotowości bojowej.** Strajk jednak nosił charakter protestu, robotnicy nie wystawili własnych żądań. Na dziś wieczór robotnicy mieli w myśl uchwały zwązku, wrócić do pracy. Majstrowie piekarscy jednak ogłosili lokaut.

Robotnicy piekarscy podejmą cyniczne wezwanie majstrów, strajk zaostrzą i poprowadzą go aż do zwycięskiego końca.

Została zwołana konferencja z polskimi robotnikami spożywczymi w sprawie podjęcia przez nich akcj **soldarnościowej.**

ŁAMISTRAJKOWA ROLA SOCJALFASZYSTOWSKIEGO BUNDU.

Strajk robotników piekarskich dał jeszcze jedną okazje do publicznego zdemaskowania przed szerokiemi masami proletarjatu żydowskiego łotrowsko-zdradzieckiej roli Bundu, jako narzędzia do łamania walk proletarjatu.

Wśród robotników piekarskich Bund nie odgrywa żadnej roli. Ma wszystkiego zorganizowanych w swoim związeczku spożywczym kilkudziesięciu piekarzy-cukierników i innych. I otóż ta drobna garstka, tumaniona przez swoich wodzów zdradzieckich, szczuta przez nich przeciwko lewicowym robotnikom, wyłamała się z pod dyscypliny strajkowej i pozostała przy pracy. **Narówni z frakami,** kompani z ulicy pracują oni w piekarniach **pod ochroną policji,** pełniąc haniebną rolę łamistrajków i pachołków majsterskich.

Wśród kilkudziesięciu łamistrajków, bundowskich był również **członek zarządu bundowskiego** związku spożywczego **Flamenbaum.**

ZWYCIĘSTWO ROBOTNIKÓW.

Częściowy lokaut majstrów piekarskich, ogłoszony wczoraj wieczorem, został jeszcze tego samego dnia odwołany przez cech. W niektórych piekarniach majstrowie poszukiwali nawet w nocy robotników do pracy, ale już było zapóźno. Zarząd Zw. Zaw. Robotników Piekarskich odbył dziś rano posiedzenie, na którem z powodu likwidacji lokautu przez majstrów, utrzymał swą poprzednią uchwałę o likwidacji strajku powszechnego i utrzymaniu w całej ostrości akcji robotników rejonu Pańska-Twarda. Dziś wieczór robotnicy przystąpili do pracy.

JAK NALEŻY WRACAĆ DO PRACY?

Po powziętej uchwale o likwidacji strajku powszechnego, Zarząd Zw. Zaw. Rob. Piek., nie chcąc, aby robotnicy wrócili do pracy każdy **z oddzielna,** w sposób **niezorganizowany,** zwołał na godzinę 2 popoł. wiec robotników. Z powodu tego, że Związek „znajduje się na ulicy", wiec, na który przyszło około 400 robotników, odbył się pod gołem niebiem, na rogu ul. Dzikiej i Milej.

Do zgromadzonych przemówił robotnik piekarski. Mówca zaznaczył, że przerwanie strajku powszechnego nie oznacza bynajmniej ukończenia walki, że walkę o żądania robotników rejonu Pańska—Twarda piekarze muszą wygrać. Robotnicy piekarscy muszą być gotowi na każdy zew ich związku do boju. — Przemówienie trwało 10 minut. Przybyła policja, ale było zapóźno.

Jak pracują i walczą robotnicy Ozorkowa.

Fabryka Schlosserów w Ozorkowie pracuje niepełny tydzień. Tkalnia 3—4 dni w tygodniu, bielnik 4 dni, składalnia 3 dni, przędzalnia 3—4—5 i 6 dni. Co tydzień wywieszają ogłoszenie z rozkładem pracy. Wypłata odbywa się na raty. Zamiast w czwartki, w sobotę, a czasem dopiero w poniedziałek. W oddziele przędzalni w ubiegłym tygodniu chciano robotnikom wypłacić pół tygodniówki.

Robotnicy odpowiedzieli strajkiem. Chcąc steroryzować robotników, dyrektor oświadczył, że dlatego, żeście zastrejkowali, fabryka będzie pracowała tylko 3 dni w tygodniu.

Z tego samego powodu zastrejkowali robotnicy w oddziale tkalni.

Wobec bojowej postawy robotników, dyrekcja zagroziła redukcją. Mieli być zredukowani przedewszystkiem ci, którzy nie wyrabiają stawki. A dlatego nie wyrabiają, gdyż dostają śmiecie, zamiast przędzy. Oprócz tego ganiają robotników w okropny sposób.

Dnia 16 bm. jedna robotnica zemdlała przy pracy. Musiano ją odwieźć do Kasy Chorych.

Robotnik.

Od tramwajarzy łódzkich.

Dyrekcja chce narzucić 46-cio godz. tydzień pracy.

ZDECYDOWANA POSTAWA MAS.

Od dłuższego już czasu u nas, na tramwajach łódzkich, aktualna była sprawa wprowadzenie 46-godzinnego tygodnia pracy.

Pierwsza próba wprowadzenia 46-godzinnego tygodnia się nie udała. Naczelnik ruchu p. Wróblewski oświadczył: „Pomimo to ją wprowadzę! Sposobność się nadarzy!".

I tego roku przystąpiła dyrekcja ponownie do prób wprowadzenia 46-godzinnego tygodnia pracy. Pomagali jej w tem walnie pp. Pileccy, Marciniakowie, Kochańscy i podobni im Cieślakowie, którzy każdą sprawę robotniczą sprzedawali, a obecnie chętnie przykładali zdradzieckie ręce i dopomagali dyrekcji w jej planach. Oni i ich spólnicy chodzli po wagonach i mówili bojowo nastrojonym masom, że pomimo wszystko dyrekcja i tak wprowadzi 46-godzinny tydzień pracy, nie trzeba się więc temu opierać. Chcieli ukryć przed robotnikami fakt, że zdecydowana postawa mas uchroniłaby je niechybnie od tego zamachu faszystowskiej dyrekcji. A pozatem chcieli swą socjalfaszystowską, zdradziecką metodą, poderwać zaufanie mas do swych przedstawicieli i rozbić zwarte szeregi rewolucyjnych tramwajarzy, zrzeszonych w Łódzkim Zw. Zaw. Pracown. Tramwajowych.

Świadomi swego celu robotnicy tramwajowi, członkowie Związku, dają jednak należytą odprawę tym „panom" i ich prowokacyjna robota nie udaje się.

Tak i tym razem: Kiedy się Zarząd Łódzkiego Zw. Zawod. Pracowników Tramwajowych dowiedział, że dyrekcja ma teraz znowu zamiar przystąpić do wprowadzenia swoich planów, zwołał zebranie wszystkich pracowników, w którem uczestniczyło z górą 1.000 osób. Zebrani, ci, którzy jeżdżą nadetatowe godziny oraz z wolnego, postanowili chwilowo nie jeździć, co wywołało olbrzymie niezadowolenie jadącej publiczności z powodu przepełnienia w wagonach, co zmusiło dyrekcję do przyjęcia około 40-tu pracowników. Zebrani podjęli uchwałę: że gdyby dyrekcja chciała wprowadzić 46-godzinny tydzień pracy, **do tego nie dopuszczą — choćby przyszło strajkować,** a nie pozwolą narzucić sobie nawych, faszystowskich warunków, które nietylko, że zabierają pracownikowi tę trochę wolnego czasu, jaką teraz posiada, ale i **obrywają płace conajmniej do 30 proc. zarobków,** robiąc zeń białego niewolnika.

Tramwajarz.

Co słychać w kraju?

300 MILJONÓW ŚCIĄGNĄ NA SPŁATĘ DŁUGÓW.

Skarb państwa spłacić ma w przyszłym roku budżetowym z tytułu długów wewnętrznych, zagranicznych oraz z tytułu udzielonej poręki państwowej ogółem **293.289.864** złote.

SPADEK WYDOBYCIA WĘGLA.

Gdy w październiku r. b. zbyt węgla wynosił 2.749.146 tonn, w listopadzie — **tylko** 2.388.080 t., spadek stanowi **przeto 13,2 proc. Jak na miesiąc pełni konjunktury węglowej — jest to zniżka znaczna.**

Zaznaczyć należy, że eksport zmniejszył się o 18 proc., zbyt w kraju — **o 9,6 proc**.

WZROST PROTESTÓW WEKSLOWYCH.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego zaprotestowano w Polsce w pierwszych dziesięciu miesiącach b. r. 4,673.304 sztuk weksli na sumę **1,141, 988.000 zł.**

KARTEL PRZĘDZALNICZY ROZSZERZA ZAKRES DZIAŁANIA.

W dniu 31 grudnia b. r. wygasa termin istnienia kartelu przędzy bawełnianej w Łodzi. Przedłużenie kartelu nie ulega żadnej wątpliwości.

Kartel, który dotychczas regulował tylko sprawę produkcji, obecnie ujawniłby tendencję do ustalania również cen na przędzę.

OD REDAKCJI.

Następny numer ukaże się w poniedziałek 29 grudnia.

„PACYFIKACJA" NA ZIEMIACH UKAIŃSKICH.

Policja przeprowadziła masowe rewizje w instytucjach ukraińskich w Monasterzyskach, oraz w mieszkaniach prywatnych. Wyniki rewizji trzymane są w tajemnicy. Aresztowano Michała Czajkowskiego.

STRZELEC PRZEBIŁ BAGNETEM KOŁEGĘ.

Niejaki Ziółkowski z Falenicy, po wyjściu z wojska, wstąpił do „Strzelca". Pewnego dnia, kolega jego, Strzałecki w sprzeczce z nim rozbił mu twarz. Strzałecki został ugodzony bagnetem w obojczyk i padł martwy.

Zbrodniczy strzelec stanął przed sądem w Warszawie w dniu 1 b. m. Mordercę skazano na 4 lata ciężkiego więzienia.

Z CHŁODU, GŁODU I NĘDZY. BIAŁA ŚMIERĆ ROBOTNIKA.

Robotnik tartaku w Malinowie Adam Majkszuk powracając z m. Szumska do domu zmarł na drodze wskutek zamarznięcia.

TRZECH CHŁOPÓW ZMARZŁO NA ŚMIERĆ.

Minionej nocy zanotowano na Wołyniu **trzy wypadki śmierci** z powodu zamarznięcia.

Adam Majchrzak, mieszkaniec wsi Malinowa i Stefan Mielnik, mieszkaniec wsi Mirocza zamarzli w drodze do domu.

W Czartorysku zamarzł na śmierć Szymon Borgacz.

LOS DZIECI ROBOTNICZYCH.

Bezrobotny Deryng, mieszkający w Łodzi przy ul. Zgierskiej 76, pragnąc zarobić coś na utrzymanie **żony i 4-ga dzieci,** począł wyrabiać u siebie w mieszkaniu masę do zaprawy podłóg. Po wygotowaniu większej ilości zaprawy, zestawił kocioł na podłogę. Kręcący się po **ciasnem mieszkaniu** 2-letni synek jego pośliznął się i wpadł w gorącą masę. Lekarz pogotowia przewiózł dziecko w stanie beznadziejnym do szpitala.

Marja Gąsior z Borku Szlacheckiego pozostawiła w swoim domu bez opieki 4-ro dzieci. Najstarszy 6-letni syn zapalił słomę w łóżku. Od dymu uległa zaduszeniu 2-miesięczna córka Gąsiorowej.

ŚMIERĆ W PŁOMIENIACH.

W zaścianku Delatycze do stodoły Zygmunta Piotkiewicza wśliznął się Jan Mołochonic, by przenocować pod dachem i ogrzać się. Rozpalił więc garnek z węglami, a następnie usnął. Od tlejących węgli zajęło się siano w stodole, która stanęła w płomieniach. Nieszczęśliwy spalił się żywcem.

ZASŁABŁA Z WYCZERPANIA.

Na ul. Szpitalnej w Warszawie zasłabła **z wyczerpania** 59-letnia Marja Juda, bez stałego miejsca zamieszkania. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala.

ŻYWA POCHODNIA.

30-letnia Marja Kaliszewska, **służąca** u kupca Adolfa Markuzego, (Zielna 15 — Sienna 5/7), **gotując śniadanie** na maszynce gazowej, **nagle zasłabła i straciwszy** przytomność, upadła na kuchnię. Od płomieni maszynki zapaliła się na K. bluzka. Lekarz pogotowia udzielił poszwankowanej pomocy, stwierdzając poparzenie prawego barku.

Areszty, sądy, więzienia...

MASÓWKA W LESIE.

W miejscowości Domaniewo władze bezpieczeństwa wykryły odbywającą się **w lesie masówkę komunistyczną.**

SKAZANIE MŁODOCIANYCH NA CIĘŻKIE WIĘZIENIE.

Warszawski Sąd okręgowy skazał za udział w demonstracji, urządzonej w dniu 6 lipca **przeciwko przywódcom pepesowskiej organizacji** młodzieżowej (TUR): Jana Wipika i Czesława Manit **po dwa lata** c. w. — każdego, Arona Gudengota na trzy miesiące. Ten ostatni liczy **lat 16**.

AGITACJA WŚRÓD UCZNIÓW.

Przed szkołą zawodową na Stawkach aresztowano Matysa Moncarza pod zarzutem rozdawania odezw uczniom i uczennicom.

Łuck aresztuje we Lwowie i w Chełmszczyźnie.

Od szeregu tygodni prokuratura w Łucku prowadzi dochodzenie w sprawie „ostatecznej" likwidacji komunistycznej partji Zachodniej Ukrainy na Wołyniu. W związku z tem aresztowano kilkanaście osób we Lwowie. Wszystkich aresztowanych wywieziono — do więzienia na Wołyniu, gdyż „nici śledztwa prowadzą do Lwowa".

Licznych aresztowań dokonano również — według informacji tejże gazety — w pow. Chełmskim. Korespondent „Il. Kurjera Codziennego" wymienia śród aresztowanych niejaką Rabicką i Wacława Piątka i twierdzi, że aresztowanie pozostaje w związku z „likwidacją partji komunistycznej na Wołyniu".

Komunistyczny proces w Przemyślu.

W Przemyślu ma się odbyć w najbliższych dniach rozprawa o zdradę główną przeciw Cyli Kohl, Mikołajowi Lewandowskiemu i Leonowi Zmince.

Robotnicy dla swego dziennika.

NA FUNDUSZ PRASOWY.

Robotnicy Rafinerji w Gliniku Marjampolskim zł. 31; Szklarze (Krosno) zł. 21; Górnicy z Byczyny zł. 35; zebrane wśród robotników tartacznych i leśnych oraz rolnych w Worochcie, Nadwornie, Broszniowie, Bolechowie i okolicy zł. 115; Sekcja polska Uniterskiego Związku Górników w Cagnac, Tarn (Francqa) frs. 302; Związek Robotników Żyd. — Emigrantów. Bruxelles-Bourse (Belgja) franków belg. 400; Stow. „Proletarjat" Newark N. Y. (U. S. A.) Dol. amer. 46.30; Oddział nr. 22 Polskiej Kasy Chorych, Panama, Ill. (U. S. A.) Dol. amer. 31.40.

Odpowiedzi Redakcji.

T. Olek. Niektóre uwagi Wasze o niedopatrzeniach „Przegl. Społecz." są słuszne. Nie macie racji, twierdząc, jakobyśmy pisali o **Foersterze,** raz jako o wodzu partji kom. Ameryki, drugi raz, jako o kierowniku komisji dla walki z komunistami. Sprawdźcie: wyraźnie napisane: **Fish.** Przyślijcie szybko pieniądze.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy: na 1-szej stronie zł. 1.—, w tekście zł. 0.70, za tekstem zł. 0.50. Dla poszukujących pracy zł. 0.05. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Za ogłoszenia nie odpowiada. Nadsyłajcie należności za poprzedni numer, prenumeratę oraz wkładki na fundusz prasowy „Przegl. Społecznego".

Wydawca i Redaktor odpowiedz.: Aleksander Horowitz. Drukarnia Przemysłowa, Kr ków, Zielona 7.